



Sygn. akt III KK 641/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Klaudia Binienda

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **W. B. C.**

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 listopada 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 17 września 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 26 lipca 2018 r., sygn. akt II K (...),

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**II. zarządza zwrot oskarżycielce posiłkowej M. B.
wniesionej opłaty od kasacji w kwocie 450 zł (czterysta
pięćdziesiąt złotych).**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 26 lipca 2018 r., w sprawie II K (...), W. B. C. został uznany winnym występku z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 17 kwietnia 2017 r. w I. woj. (...), kierując samochodem marki C. o nr rej. (...) po drodze publicznej przy niedostatecznej, z uwagi na porę wieczorowo - nocną oraz brak oświetlenia ulicznego widoczności, naruszył następujące zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym:

- umyślnie zasadę prędkości administracyjnie dopuszczalnej określoną pionowym znakiem drogowym, w ten sposób, że kierował wskazanym samochodem z prędkością 50 km/h na odcinku drogi publicznej, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km /h;
- umyślnie zasadę szczególnej ostrożności w ten sposób, że niewystarczająco uważnie obserwował drogę przed pojazdem, wskutek czego dojeżdżając do wyznaczonego przejścia dla pieszych spóźnił się z reakcją na zaistniałe zagrożenie w postaci wchodzącego na jezdnię pieszego, w wyniku czego doprowadził do potrącenia przechodzącego przez to przejście pieszego M. B. powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, złamania kości czaszki, wylewu krwawego pod oponą pajęczą, krwiaka pod oponą twardą, stłuczenia i obrzęku mózgu skutkujących jego zgonem, powodując nieumyślnie wypadek - i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata;
- na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w liczbie 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej dziennej stawki grzywny na kwotę 20 zł;
- na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz M. B. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- wyrok zawiera także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych, którymi obciążono oskarżonego.

Apelacje od tego wyroku wnieśli Prokurator Rejonowy w Z. oraz obrońca oskarżonego W. C. .

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 1 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 72 § 1 k.k., polegającą na zaniechaniu zastosowania tego przepisu i nienałożeniu na oskarżonego jednego z obowiązków wskazanych w dyspozycji tego przepisu, w sytuacji gdy Sąd wymierzył karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W konkluzji prokurator wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie obok wymierzonej oskarżonemu W. C. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby - obowiązku informowania Sądu o przebiegu okresu próby.

Obrońca oskarżonego oparł podstawy apelacji o przepis art. 438 pkt 2 k.p.k. i zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 7 k.p.k., 170 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. Konkretne zarzuty w tym zakresie zostały rozbudowane w siedmiu szczegółowych podpunktach apelacji.

Skarga ta zawierała także wniosek o uzupełnienie postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego i zleceniu jemu pełnej rekonstrukcji czasowo-przestrzennej zdarzenia.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 17 września 2019 r., w sprawie II Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego W. C. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a kosztami procesu za obie instancje obciążył Skarb Państwa.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. B. , który zaskarżył to orzeczenie na niekorzyść uniewinnionego W.C. i na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1/ art. 53 k.p.k. w zw. z art. 116 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez naruszenie prawa oskarżycielki posiłkowej - pokrzywdzonej - do działania w sprawie i niezasadne pominięcie złożonych w jej imieniu przez pełnomocnika, w terminie wyznaczonym przez Sąd, wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2018 r. - i przedstawienie do opinii biegłemu tylko wniosków obrony;

2/ art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę dowodów i oparcie się na opinii biegłego D. D., który dokonując ustaleń stanu faktycznego dopuścił się oczywistego błędu myląc samochody, które doprowadzić miały do rzekomego oślepienia W. B. C. i tym samym przyjęta przez biegłego wersja zdarzenia - na której oparł się Sąd - jest całkowicie nieprawdopodobna, a co najważniejsze - sprzeczna z wyjaśnieniami samego oskarżonego.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Z. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej okazała się trafna i zasługiwała na uwzględnienie, a zatem należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu, który dopuścił się rażącego naruszenia prawa wskazanego w tej skardze, a w szczególności art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W tej sytuacji wyrok Sądu odwoławczego jest co najmniej przedwczesny.

Trzeba stwierdzić, iż Sąd Okręgowy rażąco naruszył przepisy prawa poprzez dokonanie wrywkowej oceny dowodów, która nie uwzględniała zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wobec ograniczenia kontroli instancyjnej do analizy tylko części zgromadzonego materiału dowodowego, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i kontekstu całości pisemnych argumentów przytoczonych przez Sąd Rejonowy w Z. w uzasadnieniu wyroku. Pomimo, iż Sąd odwoławczy w sposób diametralnie odmienny orzekł w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu I instancji, uczynił to bez odpowiedniego uzasadnienia swego stanowiska, z

pominięciem części materiału dowodowego. Należy zwrócić uwagę, że art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, iż sąd odwoławczy winien podać w uzasadnieniu, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne.

W doktrynie oraz w orzecznictwie sądowym utrwalony jest pogląd, że w wypadku orzeczenia reformatoryjnego jego uzasadnienie w odniesieniu do dokonanych zmian powinno spełniać wymogi stawiane uzasadnieniom wyroków sądów pierwszej instancji. Sąd odwoławczy powinien omówić przedstawione w postępowaniu dowody zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k., ocenić ich wymowę oraz płynące z nich wnioski (*por. T. Grzegorzcyk. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, s. 985; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2017 r., V KK 63/17, LEX nr 2305930; z dnia 11 marca 1993 r., III KRN 21/93, OSNKW 1993, z. 5 – 6, poz. 34; z dnia 10 grudnia 1986 r., V KRN 401/86, OSP 1987, Nr 11 – 12, poz. 226; z dnia 4 lipca 1974 r., III KRN 33/74, OSNKW 1974, z. 11, poz. 201).*

W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji opinię w zakresie przyczyn przedmiotowego wypadku wydał biegły A. C. Sąd Rejonowy wezwał też tego biegłego do uzupełnienia opinii pisemnej. Jak wskazał wówczas Sąd w postanowieniu (k. 285), zadaniem biegłego było udzielenie odpowiedzi zarówno na pytania Sądu, jak i na pytania obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Pytania zadane wówczas przez pełnomocnika ujęto w czterech punktach (k. 281). W sporządzonej przez tego biegłego pisemnej uzupełniającej opinii udzielono odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, w tym również na pytania pełnomocnika (k. 290 – 308). Należy zauważyć, iż część wywodów opinii była niekorzystna dla oskarżonego, w tym odpowiedź na 4 pytanie zadane przez pełnomocnika (str. 13 opinii, k. 302). Po zapoznaniu się przez strony z opinią biegłego A. C. , obrońca wniósł o powołanie innego biegłego (k. 310). Wniosek ten został jednak oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., ponieważ Sąd uznał, że opinia A. C. była wystarczająco jasna, pełna i nie zachodziły w niej istotne sprzeczności (k. 383). Ta ekspertyza była jednym z dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych.

Jak wskazano powyżej, w apelacji obrońcy oskarżonego zawarto wnioski dowodowe o powołanie innego biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (k. 460). Sąd II instancji określił stronom termin 7 dni na złożenie pytań do biegłego (k. 460v). W odpowiedzi pięć takich pytań pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zawarł w piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2018 r. (k. 463).

Były to między innymi pytania:

- czy któryś ze znaków drogowych znajdujących się przed miejscem zdarzenia obligował oskarżonego do zachowania szczególnej ostrożności i dostosowania techniki jazdy do mogących znajdować się na drodze niebezpieczeństw? [pytanie 2]

- czy oskarżony zachował szczególną ostrożność i dostosował technikę jazdy do znaków znajdujących się przed miejscem zdarzenia? [pytanie 4]

- czy oskarżony zachował szczególną ostrożność i dostosował technikę jazdy do warunków drogowych (w szczególności pory dnia)? [pytanie 5]

W trakcie postępowania odwoławczego na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2018 r. Sąd postanowił dopuścić na podstawie art. 193 § 2 k.p.k., art. 194 k.p.k. i art. 200 k.p.k. dowód z pisemnej opinii biegłych z Biura Certyfikowanych Rzeczoznawców PZM w celu przeprowadzenia rekonstrukcji zdarzenia drogowego (...) i wypowiedzenia się – „zachowanie którego z uczestników ruchu drogowego było przyczyną tego zdarzenia – z uwzględnieniem wszystkich możliwych wersji jego przebiegu w oparciu o całokształt materiału dowodowego (...), w szczególności poprzez wypowiedzenie się w kwestiach wskazanych w piśmie procesowym obrońcy oskarżonego” (k. 471).

Jest faktem, że akta sprawy zostały przesłane w całości biegłemu – a więc także wraz z zalegającym w nich pismem procesowym zawierającym pytania pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Tyle tylko, że zgodnie z treścią w/w postanowienia Sądu odwoławczego, biegły nie był zobligowany do udzielenia odpowiedzi również na te pytania – toteż w opinii nie ustosunkował się do nich.

Opinię sporządził biegły D. D. który stanowczo stwierdził między innymi - „W. C. kierując C. nie był w stanie uniknąć przedmiotowego wypadku (...), tylko pieszy miał możliwość prawidłowej oceny sytuacji drogowej i podjęcia stosownego zachowania prewencyjnego by uniknąć wypadku” (k. 476). Biegły wziął m.in. po

uwagę fakt, że przejście dla pieszych nie było oświetlone światłem sztucznym. Oparł się również na zeznaniach bezpośredniego świadka wypadku M. S. , który zeznał, iż do uderzenia pieszego doszło w czasie wzajemnego ich bezpośredniego zbliżenia przed wyminięciem. Ograniczył się do stwierdzenia w podsumowaniu, że możliwość uniknięcia wypadku przez kierującego C. uwarunkowana była przede wszystkim warunkami widoczności, jakimi dysponował kierujący w czasie bezpośredniego zbliżania się do przejścia dla pieszych.

Wskazał również, że prędkość kierującego mogła znajdować się w przedziale prędkości nakazanej znakiem administracyjnym (od 38,9 do 58,3 km/h). Na koniec udzielił odpowiedzi na pytania zadane w piśmie procesowym obrońcy (k. 497 - 498).

Sąd odwoławczy w całości podzielił wywody tej opinii i w konsekwencji uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, że opinia biegłego A. C. była pełna, zaś jej wnioski stanowcze, wewnętrznie spójne i konsekwentne. Sąd odwoławczy zarzucił, że biegły A. C. „nie przeprowadził wszechstronnej analizy czasowo - przestrzennej przedmiotowego zdarzenia wskazując, że nie ma takiej możliwości, ale jednocześnie zaopiniował, że istnieje możliwość przeanalizowania przebiegu wypadku. Nadto biegły nie był w stanie wypowiedzieć się w kwestii tzw. olśnienia, co było kluczową kwestią w rozpoznawanej sprawie z uwagi na okoliczności podnoszone przez oskarżonego (k. 291, 297). Z tego względu, w ocenie Sądu Okręgowego, opinia ta nie mogła stanowić podstawy ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie jako nierzetelna i niepełna. W konsekwencji nieuzasadnione było oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Ma przy tym rację obrońca oskarżonego, że użyte przez Sąd Rejonowy w postanowieniu o oddaleniu tego wniosku sformułowanie, iż dotychczasowa opinia pisemna i uzupełniająca pisemna opinia biegłego A. C. jest <<wystarczająco pełna oraz wystarczająco jasna>> bez wskazania, do czego tę ocenę należy odnosić, uniemożliwia kontrolę zasadności wydanego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku dowodowego. Te okoliczności stały się podstawą uwzględnienia przez sąd odwoławczy zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego wniosku dowodowego”.

Na podstawie tej opinii – w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym - Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzupełniony w postępowaniu odwoławczym, nie daje podstaw do ustalenia, że oskarżony W. C. swoim zachowaniem naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym wskazane w zaskarżonym wyroku.

Sąd odwoławczy ujawnił tę opinię na rozprawie w dniu 21 maja 2019 r. Wówczas prokurator wniósł o wezwanie biegłych opiniujących w niniejszej sprawie (chodziło o biegłych A. C. i D. D.) – „w celu ustalenia sprzeczności co do przyczynienia się do zaistniałego zdarzenia celem ustalenia, czy sprawcą wypadku był oskarżony, czy pieszy znajdujący się na przejściu dla pieszych i który z nich miał możliwość uniknięcia przedmiotowego zdarzenia, ewentualnie dopuszczenie dowodu z opinii innej instytucji”. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej poparł ten wniosek dowodowy prokuratora.

Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 201 k.p.k. ów wniosek stwierdzając między innymi, że analiza materiału dowodowego sprawy w zestawieniu z wynikami biegłego D.D. wskazuje na to, iż opinia nie jest dotknięta wadliwościami, o których mowa w art. 201 k.p.k. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego zauważył Sąd odwoławczy, iż „zagadnienie zasięgania kolejnych opinii normuje art. 201 k.p.k. i nie powinno się tu stosować art. 170 § 2 k.p.k., gdyż prowadziłoby to do tego, że strona niezadowolona z opinii biegłego mogłaby raz po raz żądać kolejnych biegłych, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co strona zamierza udowodnić”.

Sąd Najwyższy stwierdza, że jakkolwiek stanowisko Sądu drugiej instancji co do zasady byłoby słuszne, to jednak w realiach procesowych niniejszej sprawy okazało się błędne. Artykuł 201 k.p.k. normuje kwestię uzupełnienia opinii lub powołania nowych biegłych nie tylko wtedy, gdy opinia jest niepełna, niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii, ale również dotyczy takich sytuacji, gdy zachodzi sprzeczność między różnymi opiniami w tej samej sprawie. Właśnie ta przesłanka zachodziła w niniejszej sprawie, co obligowało Sąd do uwzględnienia wniosku prokuratora o wezwanie obydwu opiniujących biegłych. Wniosek o uzupełnienie opinii i możliwość zadania biegłym pytań był tym bardziej uzasadniony, iż dowody te były diametralnie różne i wpływały z nich

przeciwstawne konkluzje w zakresie winy bądź jej braku po stronie oskarżonego. Oddalenie w tym zakresie wniosku naruszało zasadę równości stron oraz lojalności procesowej.

Rację ma Sąd odwoławczy, iż nawet sam fakt zaistnienia sprzeczności między opiniami nie obliguje sądu do powoływania innych biegłych, nie należy bowiem mnożyć opinii w dążeniu do uzyskania efektu oczekiwanego przez stronę procesu. Jest rzeczą oczywistą, iż sąd w ramach swobodnej oceny dowodów może spośród kilku sprzecznych opinii (a tym bardziej spośród dwóch) przyjąć tę opinię, która odpowiada wymaganiom i na jej podstawie stwierdzić okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W razie zaistnienia sytuacji określonych w art. 201 k.p.k. przepis ten przewiduje dwie możliwości postąpienia sądu – ponowne wezwanie tych samych biegłych lub powołanie innych biegłych. Wybór w takim przypadku należy do sądu, zaś ustawa nie preferuje żadnego z możliwych rozwiązań. Nieskorzystanie w realiach faktycznych konkretnej sprawy karnej z możliwości powołania nowych biegłych nie będzie stanowiło naruszenia przepisów postępowania, o ile sąd poprzestał na opiniach tych samych ekspertów odpowiednio uzupełnionych (*por. wyrok 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1980 r., V KRN 274/79, OSNKW 1981, z. 4 - 5, poz. 20*). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że w przypadku, gdy opinie biegłych są rozbieżne, strony mają prawo domagać się, aby w drodze konfrontacji przeprowadzonej przez sąd, biegli wypowiedzieli się na temat nie tylko własnej ekspertyzy, ale także ustosunkowali się do opinii przeciwnych, wskazując ich ewentualne braki (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 1988 r., IV KR 116/88, OSNKW 1989, z. 3 – 4, poz. 30; z dnia 11 grudnia 1987 r., IV KR 348/87, OSNPG 1988, Nr 2, poz. 34; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 października 2020 r., IV KK 391/20, LEX nr 3080528; z dnia 20 kwietnia 2016 r., III KK 132/16, LEX nr 2054097*). Stanowisko to jest akceptowane również w doktrynie (*por. T. Grzegorzczak. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, s. 465 - 467; Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2004, s. 864 – 866*). Zauważyć wypada, że oczywiście konfrontacja biegłych nie powinna polegać na prowadzeniu wzajemnej polemiki i wykazywaniu sobie braku kompetencji i profesjonalizmu, lecz dotyczyć ma

merytorycznych wniosków co do sposobu opiniowania i mechanizmu dochodzenia do takich, a nie innych wniosków ekspertyzy. Nad prawidłowym przebiegiem tej czynności winien czuwać Sąd.

Sąd odwoławczy stwierdził w uzasadnieniu swego wyroku – „W tym miejscu wskazać jedynie należy, że przedmiotem opiniowania nie były odpowiedzi na pytania zawarte w piśmie procesowym pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej z dnia 06 grudnia 2018 roku w zakresie dotyczącym znaczenia znaków drogowych znajdujących się przed miejscem zdarzenia (k. 463), bowiem okoliczności te nie wymagają wiadomości specjalnych, jako wynikające z powszechnie obowiązujących przepisów prawa” (s. 14 uzasadnienia).

Należy zauważyć, że jeśli sąd decyduje się przeprowadzić opinię biegłego, która ma udzielić odpowiedzi także na pytania zadane przez strony, to winien te pytania przedłożyć biegłemu. Nie ma bowiem kompetencji dowolnego decydowania, na pytania której strony biegły winien odpowiedzieć, a której strony pytania są nieistotne i nie muszą podlegać analizie biegłego. Takie postąpienie prowadzi do naruszenia zasady obiektywizmu i równości stron.

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, iż Sąd odwoławczy w sposób rażąco naruszył wskazane przepisy prawa w zakresie dotyczącym przeprowadzania dowodu z opinii biegłych, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy zauważa, iż przedmiotu rozpoznania kasacyjnego nie stanowił pkt 2 *petitum* kasacji, gdyż wiązałoby się to z merytoryczną oceną opinii biegłego D. D. , co zdecydowanie byłoby przedwczesne i niepożądane w postępowaniu kasacyjnym. W ponownym postępowaniu Sąd odwoławczy uzupełni opinię biegłego D. D. przedkładając biegłemu pytania przedstawione przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Jeśli uzna to za konieczne, wezwie strony postępowania do przedstawienia w ustalonym terminie nowych pytań do obydwu biegłych, a następnie przeprowadzi konfrontację pomiędzy biegłymi A. C. i D. D., mając także na uwadze wyrażone w kasacji pełnomocnika stanowisko (zwłaszcza w pkt 2). Jeśli po dokonaniu konfrontacji biegłych będą nadal zachodzić niejasności bądź sprzeczności pomiędzy opiniami, co może uniemożliwić bądź znacznie utrudnić

Sądowi wybór właściwej opinii, rozważy Sąd Okręgowy powołanie do opiniowania Instytutu Ekspertyz Sądowych. Wszystkie te czynności dowodowe są możliwe do dokonania przed Sądem odwoławczym, bez potrzeby uchylania także wyroku Sądu I instancji.

Sąd Najwyższy nie przesądza w niniejszej sprawie kierunku przyszłego rozstrzygnięcia – nie można wykluczyć, że Sąd odwoławczy po raz kolejny uzna argumenty przedstawione w apelacji obrońcy za trafne i zasługujące na uwzględnienie, a w konsekwencji wyda wyrok uniewinniający oskarżonego W. C.. Niemniej jednak, w toku ponownego postępowania odwoławczego i rozpoznając wniesione apelacje, będzie mieć Sąd odwoławczy na uwadze również wskazania i zapatrywania prawne Sądu Najwyższego. W każdym jednak przypadku, zarówno wówczas, gdy uwzględni wniesione apelacje, jak i w sytuacji ewentualnego uznania ich za chybione, przedstawi w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia argumenty wyczerpująco, odpowiednio wnikliwie i w sposób świadczący o tym, iż dokonał rzetelnej kontroli instancyjnej.